

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania M. P. oraz R. Sp. z o.o. w O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Olsztynie
o ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym,
chorobowemu i wypadkowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 maja 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 3 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 1136/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz M.P. oraz R. Spółki z o.o. w O. kwoty po 240 zł (dwieście czterdzieści) z ustawowymi odsetkami wynikającymi z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 3 czerwca 2022 r. zmienił zaskarżony apelacją odwołującą się M. P. i R. Spółka z o.o. w O. (dalej jako Spółka lub płatnik składek) wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 18 maja 2021 r. oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie z dnia 16 lipca 2019 r. i ustalił, że odwołująca się podlegała od dnia 20 grudnia 2017 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt II i III).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji, sporna umowa o pracę z dnia 19 grudnia 2017 r. wiążąca płatnika składek z odwołującą się - będącą współnikiem i zarazem prezesem dwuosobowego zarządu Spółki - na mocy której została ona zatrudniona na stanowisku grafika komputerowego operatora DTP na czas nieokreślony za wynagrodzeniem w kwocie 3.500 zł brutto miesięcznie, jest ważna i stanowi tytuł do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm., dalej jako ustawa systemowa). Obowiązki wynikające z tego stanowiska pracy wykraczały poza zarządzanie sprawami Spółki, jako że polegały na tworzeniu projektów graficznych, ich obróbce cyfrowej, wizualizacji materiałów reklamowych, przygotowywaniu materiałów do druku pod względem graficznym, kontaktami z klientami. Faktyczne wykonywanie pracy przez odwołującą się na tym stanowisku potwierdza jej korespondencja e-mailowa z klientami Spółki, dotycząca uszczegółowiania zamówień czy ich wyceny. Odwołująca się wykonywała swoje obowiązki codziennie od poniedziałku do piątku. Od 2012 r. odwołująca się prowadziła działalność gospodarczą o tym samym profilu i nabyła umiejętności potrzebne do pracy na stanowisku grafika komputerowego, jej dotychczasowi klienci stali się klientami płatnika składek. Pracownicza podległość polegała na realizowaniu przez odwołującą się wynikających z zawartych przez Spółkę zobowiązań, a jej praca nie polegała na obrocie własnym kapitałem w ramach Spółki. A zatem nie miało miejsca połączenie pracy i kapitału. Spółka została zarejestrowana w marcu 2016 r., a odwołująca się urodziła dziecko w dniu 15 sierpnia 2018 r. Wobec tego nie można przyjąć, aby zatrudniła się na podstawie umowy o pracę jedynie w celu otrzymywania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Okoliczność, że w dacie zawarcia umowy o pracę była w ciąży nie uzasadnia zarzutu obejścia prawa, skoro na podstawie tej umowy praca była przez nią faktycznie świadczona od dnia 19 grudnia 2017 r. do dnia 9 maja 2018 r.

Organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy „przez zmianę wyroku Sądu drugiej instancji i oddalenie odwołania”, o zasądzenie od odwołującej się oraz od płatnika składek na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że odwołująca się świadczyła pracę w reżimie pracowniczym, mimo że między nią a pracodawcą nie było podporządkowania co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, a zatem nie wykonywała swoich obowiązków w ramach umowy o pracę, 2) art. 300 k.p. w związku z art. 83 § 1 k.c., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że sporna umowa o pracę nie była zawarta dla pozorów, mimo że odwołująca się faktycznie nie realizowała zatrudnienia wynikającego ze stosunku pracy, zaś umowa o pracę miała jedynie na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, 3) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, przez błędne przyjęcie, że odwołująca się podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 20 grudnia 2017 r. z tytułu umowy o pracę u płatnika składek.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się na „oczywistą zasadność” skargi z uwagi na oczywiście błędne zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 22 k.p., mimo iż praca na podstawie spornej umowy o pracę nie odbywała się w warunkach choćby najmniejszego stopnia pracowniczego podporządkowania, które sprowadza się do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się oraz płatnik składek wnieśli o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie od skarżącego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 1.680 zł według przedłożonego spisu kosztów wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiotowej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W świetle utrwalonego orzecznictwa przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, LEX nr 2375942; z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane. O ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 2/2018, LEX nr 2497594). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2022 r., I USK 579/21, LEX nr 3509664). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Mając powyższe na względzie stwierdzić trzeba, że wymienionych wyżej przesłanek nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna. Próbując wykazać jej oczywistą zasadność skarżący zarzuca, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy brak jest pracowniczego podporządkowania odwołującej się w trakcie realizowania przez nią czynności związanych ze stanowiskiem grafika komputerowego. Tym samym skarżący kwestionuje poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wobec braku

jakichkolwiek zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Tymczasem Sąd Apelacyjny po analizie warunków towarzyszących wykonywaniu spornej umowy, uwzględniając specyfikę pracowniczego zatrudnienia w spółce jej wspólnika i członka zarządu na stanowisku niezwiązanym bezpośrednio z zarządzeniem spółką, ustalił, że odwołująca się podlegała pracowniczemu podporządkowaniu, które między innymi polegało „na realizowaniu przez nią wynikających z zawartych przez Spółkę zobowiązań”. Oznacza to, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania w przeważającej części sprowadza się do alternatywnej oceny materiału dowodowego, według której sporna umowa o pracę nie wykazywała w przeważającej części cech stosunku pracy. W rzeczywistości jest to niedopuszczalna dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przeprowadzana własna ocena sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i powołane tam orzeczenia).

Ponadto w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że nawet praca wspólnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku członka zarządu tej spółki, niepolegająca na obrocie wyłącznie jego własnym kapitałem w ramach tej spółki, nie oznacza połączenia kapitału i pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 1165773). W orzecznictwie nie budzi także wątpliwości, że przyjęcie pracowniczego zatrudnienia wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi graniczyć z pewnością, iż w sprawie doszło do świadczenia pracy podporządkowanej, niezależnie od jego nasilenia i rodzaju (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., II UK 10/17, LEX nr 24900052), a specyfiki tego podporządkowania należy poszukiwać przez pryzmat prawa pracy, a nie prawa spółek, gdyż te ostatnie nie dotyczą nadzoru nad pracownikami spółki ani nie zawierają standardów takiego podporządkowania jak przyjmowane (określane) w prawie pracy. Zaś na gruncie prawa pracy, na „podporządkowanie” składa się kilka elementów (co do sposobu wykonania pracy, co do czasu oraz co do miejsca), przy czym nie jest konieczne, by w każdym stanie faktycznym elementy te wystąpiły łącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456).

Osoba zarządzająca zakładem pracy w imieniu pracodawcy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy, w którym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od „zwykłego” stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18; z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 139; z dnia 7 marca 2006 r., I PK 146/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 67; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835; z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, LEX nr 2188634; z dnia 8 czerwca 2017 r., I UK 240/16, LEX nr 2375939). Osoby zarządzające zakładem pracy lub jego częścią mogą być zatrudnione na podstawie stosunku pracy, gdyż wynika to z licznych przepisów prawa pracy (zob. art. 128 § 2 pkt 2 k.p., art. 131 § 2 k.p., art. 132 § 2 pkt 1 k.p., art. 149 § 2 k.p., art. 151⁴ § 1 k.p., art. 151⁵ § 4 k.p., art. 151⁷ § 5 pkt 1 k.p., art. 241²⁶ § 2 k.p.). Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym także funkcję członka zarządu spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób. Stąd w wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, Sąd Najwyższy stwierdził, że w modelu „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. W wyroku z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10 (LEX nr 598436), zwrócono natomiast uwagę, że w ocenie czy zachodzi podporządkowanie pracownika pracodawcy nie należy zakładać, że sprawdza się ono tylko wtedy, gdy istnieją przeciwne interesy pracownika i pracodawcy (spółki). Pracownicy mogą zakładać spółki kapitałowe i odwrotnie, założenie spółki nie wyklucza zatrudnienia w niej jej wspólnika, który może być również w jej zarządzie. Własność wkładu (udziału) kapitałowego w spółce nie kłóci się z jednoczesną pracą w tej spółce (można tu doszukiwać się określonego podobieństwa do spółdzielni pracy). Nie można jednak stwierdzić, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może wykonywać pracowniczego zatrudnienia w tej spółce i to niezależnie od stanowiska. To właśnie znajomość działalności spółki, określony potencjał

intelektualny, doświadczenie, a wreszcie związanie kapitałowe ze spółką, predestynują do zatrudnienia wspólnika w spółce jako pracownika. W przeciwnym razie wymagałoby to zatrudnienia osoby trzeciej. W wyroku z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08 (Monitor Prawa Pracy 2009 nr 5, s. 268-271), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „nie może być tak, że wspólnik, który jest w stanie podołać obowiązkowi świadczenia pracy na rzecz spółki, byłby zmuszony do zatrudnienia przy tej pracy innej osoby, jeżeli może takie obowiązki wykonywać osobiście w ramach zatrudnienia o naturze pracowniczej”. W realiach konkretnego przypadku istotne jest więc zbadanie obowiązujących w danej spółce zasad egzekwowania wykonywania przez jej wspólnika pracy podporządkowanej. Innymi słowy, ocena czy zatrudnienie wspólnika przebiegało według zasad podporządkowania pracodawcy zależy od okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, które będą przesądzające dla ustalenia, czy doszło do wykonywania pracy podporządkowanej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 137/21, OSNP 2023 nr 2, poz. 21 i powołane tam orzeczenia).

W świetle poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń w ramach spornej umowy o pracę odwołująca się podlegała pracowniczemu podporządkowaniu w wyżej rozumianym znaczeniu. Rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku jest więc spójne z przedstawionymi wyżej poglądami orzecznictwa w sprawie wykładni pojęcia pracowniczego podporządkowania osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy. W związku z powyższym całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd drugiej instancji naruszył wskazane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisy w sposób kwalifikowany, mogący być podstawą do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)

